

wobec armji rumuńskiej, to chyba dziecko lub człowiek naiwny może Turcji uważać za grzech. W polityce zaś, jak ucza miljonowe przykłady, każde państwo wyzyskuje chwilę dla siebie najstosowniejszą.

Bułgarzy wcale nie zasługują na sympatje Europy. Przeciwnie, jest to szczęściem dla Europy, że bułgarzy dostali teraz zasłużoną chłostę. Zresztą kto mieczem wojuje ten od miecza ginie.

A. N.

## XVII międzynarodowy kongres lekarski.

Okólnik stałego polskiego komitetu lekarskiego, dotyczący XVII kongresu lekarskiego w Londynie, który trwać będzie od d. 6 do 12-go sierpnia, brzmi, jak następuje:

Najstosowniej zgłosić się po kartę udziałową w języku francuskim, niemieckim lub angielskim do biura kongresowego: dr. Herringham, London W., Hindestreet 13, z podaniem sekcji naukowej, do której kto chce należeć, a jednocześnie należy przelać funt szterling czyli 25 koron, 20 marek, z dodaniem ewentualnie jeszcze połowy tej kwoty na kartę towarzyszącą kongresistce damy i to pod adresem: The Treasures XVII International Congress of Medicine.

Biuro polskiego komitetu lekarskiego w Londynie, jako też i biuro centralnego słowiańskiego komitetu lekarskiego, założonego w Paryżu w r. 1900, mają wspólny lokal w „Royal School of Art”, która to szkoła mieści się przy ul. Exhibition Road obok Victoria and Albert Museum. W biurze tam, które będzie otwarte już w przeddzień rozpoczęcia się kongresu, t. j. 5-go sierpnia, polscy uczestnicy kongresu mogą zasięgnąć wszelkich pożądaných wiadomości.

Dla ułatwienia zobopólnego komunikowania się poleca się wpisywanie adresu zamieszkania w Londynie do założonej tamże książki adresowej.

W tem samym biurze można dowiedzieć się o sposobności zwiedzenia osobliwości miasta pod przewodnictwem stosownej osoby, o którą komitet postara się.

Zwiedzanie zaś szpitali i szkół dla polaków zorganizuje dr. Ludwik Rajchmann, mieszkający stale w Londynie. (Adres: University Bacteriological Research Laboratories, Chandos Street 62 Strand. W. C. Telefon City 8015).

Cały ruch kongresowy koncentruje się w Albert Hall, w dzielnicy South Kensington co też najopowiedniej w sąsiedztwie postarać się o mieszkanie. Dr. Rajchmann przyrzekł podjąć się pośrednictwa i zamówić dla większej liczby zgłaszających się stosowny hotel, gdzie np. pokój z całodziennem utrzymaniem otrzymać będzie można za 7,5 szylinga, czyli 7,5 marki lub 9 koron.

Niemiecki „Lloyd” ogłasza ułatwienia podróży dla kongresistów: Podróż I-szą klasą z Bremy do Southampton kosztować będzie 40 mar., a powrotny bilet ważny przez 6 miesięcy z Plymouth do Bremy razem 70 mk.

Ze zniżek mogą korzystać tylko ci lekarze polacy, którzy wyjadą do Londynu nie z kraju, w tym celu winni porozumieć się wprost z Biurem kongresowym w Londynie W. przy Hindestreet 13.

Prof. Wicherkiewicz komunikuje nam:

Dotychczas zgłosiło zamiar wyjazdu do Londynu ze wszystkich trzech dzielnic tylko 20 lekarzy (doliczywszy ich rodziny, będzie z Polski około 30 osób). Część wybiera się w podróż osobno. Dla pragnących jechać razem będzie punktem zbornym Hotel Metropol w Berlinie (unter den Linden), dnia 3 sierpnia, skąd wyjazd do Londynu nastąpi d. 4 sierpnia r. b. W punkcie zbornym zgłaszać się należy do kolegów: prof. Renckiego i prym. Piska ze Lwowa i dr. Kurtza z Warszawy.

## Wiadomości ogólne.

○ **Drobny kredyt.** Jeden z komitetów do spraw drobnego kredytu w Królestwie Polskiem wystąpił z projektem, aby wobec znacznej liczby Tow. pożyczkowo-oszczędnościowych, ograniczyć zakładanie nowych.

Obecnie ministerjum skarbu orzekło, że znaczna liczba członków w instytucjach drobnego kredytu nie jest pożądana. Ministerjum mniema, że dla ludności daleko pożyteczniejsze będą towarzystwa z nieznaczną liczbą członków i wobec tego uważa, że niema potrzeby tamować powstawania nowych Tow.

○ **Koszta lecznicze.** Urzędy gubernjalne do spraw ubezpieczenia robotników prowadzą obecnie z radami dobroczynnymi gubernjalnymi i powiatowymi, a także magistratem m. Warszawy narady w sprawie ustanowienia w szpitalach ogólnych minimalnej opłaty za leczenie robotników. Na mocy nowych przepisów o obowiązkowym ubezpieczeniu robotników, towarzystwa asekuracyjne będą wypłacały robotnikom lub szpitalom koszty lecznicze według określonej taksy, o ile pomoc lekarska nie była udzielana bezpłatnie. Również według takiej taksy szpitalne robotnicze będą wypłacały szpitalom koszty za leczenie swych członków.

○ **Nowy zjazd handlowców.** Pracownicy handlowi zamierzają urządzić nowy zjazd handlowców w Petersburgu. Zjazd odbyłby się w początkach sesji Dumy.

○ **Prawa żydów.** Ministerja spraw wewnętrznych i skarbu wyjaśniły, że przeniesienie żydów należących do stanów mających prawo zamieszkiwania tylko w strefie osiadłości, do stanów mających prawo zamieszkiwania na całym obszarze państwa rosyjskiego, dopuszczalne jest tylko w każdym poszczególnym wypadku za specjalnem pozwoleniem senatu, lub ministerjum spraw wewnętrznych. Stosowanie artykułu 7-go Ukazu Najwyższego z dnia 24 sierpnia przez zarządy gubernjalne dopuszczalne jest tylko w obrębie danej gubernji.

○ **Przepisy kinematograficzne.** Ogłoszone zostały przepisy, dotyczące demonstrowania w kinematografach zdjęć z wizerunkami Rodziny Cesarskiej. Obrazy takie nie mają być pokazywane przy dźwiękach muzyki. Przed rozpoczęciem demonstrowania omawianych obrazów i po ukończeniu musi być przerwa, aby obrazy te nie stanowiły ciągłości zwykłej w wykonywaniu programu.

## Ze świata.

□ **Marsyljanka w Watykanie.** Wskutek słynnego „buntu” w gwardji papieskiej trzech gwardzistów skazano na „wygnanie”.

Opuszczając mury Watykanu owi papiescy ex-zołnierze śpiewali Marsyljankę i wznosili okrzyki.

— Niech żyje Garibaldi!

□ **Nowy dyrektor Muzeum w Rapperswilu.** Na dyrektora Muzeum w Rapperswilu powołano p. Konstantego Zmigrodzkiego, b. kustosa Muzeum w Witebsku, archeologa, specjalistę w zakresie numizmatyki.

Mianowanie zależne jest od zatwierdzenia rady muzealnej.

□ **Promocja hindusa w Berlinie.** Profesor Michał Tance jako dziekan fakultetu filozoficznego uniwersytetu berlińskiego udzielił wewnemu studentowi indyjskiemu promocji na „doktora filozofji i magistra sztuki wyzwolonej”.

Nazwisko nowego doktora brzmi: Dhirendranath Chakravarti. Studjował chemję i uzyskał za dysertację doktorską cenzus „z pochwałą” a za pracę piśmienną „celująco”.

□ **Najnowszy skandal paryski.** Przed kilku dniami, hrabia de la Rochefoucauld w Paryżu oddał swój wspaniały pałac do dyspozycji prezesowi międzynarodowych towarzystw lokatorów „królowi” Cochonowi, który w pałacu natychmiast

umieścił liczne i bogate w dzieci rodziny, nie mając dachu nad głową. Właściciel pałacu sprawę oddał do sądu, który zezwolił na wydalenie z owego domu mieszkańców, gdyż stanowiskiem swem spofeczmem nie odpowiadając stanowisku hrabiego. — Cochon jednak zaważwał mieszkańców, aby nie ruszyli się z miejsca, egzekutorem sądowym nie pozwolili się dać wyrzucić.

Paryż z niecierpliwością wyczekuje nowego skandalu, ciekawe, co uczynią zagrożeni biedni mieszkańcy pałacu.

□ **Katastrofa kolejowa.** — W pobliżu stacji kolejowej Esbjerg (na południowej Jutlandji), zkąd odpływają parowce do Anglii, pod stacją Bnaninge (w oddaleniu 2 stacji od Esbjergu), onegdaj o godzinie 4 po południu wykołcił się pociąg, przychodzący do Kopenhagi o godzinie 8 wieczorem.

Dotychczas naliczono 17 zabitych i 20 ciężko rannych podróżnych, w tej liczbie dwoje dzieci.

Zabici: poseł-socjalista Sabro i znany lekarz kopenhaski Pauli. Nie wszystkie nazwiska ustalono, gdyż wiele zwłok jest strasznie zeszpeczonych.

Przyczyny katastrofy nie wyjaśniono, być może, iż wywołało ją wygięcie się szyn skutkiem upału.

Komunikacja telegraficzna przerwana, gdyż druga lokomotywa i 8 wagonów spadły z wysokiego nasypu, przerywając druty.

## Z Cesarstwa.

△ **Niebezpieczny esperanto.** Z powodu urządzenia na wystawie kijowskiej działu esperanto, „Nowe Wremia” zamieszcza korespondencję głośnego „komiwojażera” politycznego, Rennikowa, w której autor opowiada się przeciwko językowi esperanto, dowodząc, że „rosyjski ruch esperancki po części bezwiednie, a po części świadomie i tendencyjnie skierowany jest na szkodę języka rosyjskiego i russoslawizmu, przynosząc przeciwnie korzyść katolicyzmowi i austroslawizmowi”.

Zdaniem Rennikowa, esperanto zbliża słowian z katolicyzmem zachodnim, a głównie z Austrią, dlatego kościół katolicki szeroko korzysta, zdaniem autora, z usług języka esperanto.

Dalej z korespondencji tej dowiadujemy się, że esperanto zabija w słowianach poczucie plemiennej jedności ze słowiańszczyzną rosyjską. „Weźcie np. polaków. Dajcie im zamiast gwary polskiej („polskiego gwora”)—esperanto, a nie znajdziecie w nich ani jednego rysu słowiańskiego”.

Tak więc język esperanto stał się nowym wrogiem panslawizmu. Czego to jeszcze nacjonalizm rosyjski nie wykryje.

△ **Tramwaj pod ziemią.** — W Petersburgu powstał projekt wybudowania pierwszej w Rosji linii tramwajowej pod ziemią. Mianowicie wzdłuż Newskiego prospektu ma być wykopany pod ziemią tunel, a w nim przeprowadzona linja tramwajowa. Koszt robót ma wynieść 7 milionów rub.

## Z Litwy i Rusi.

× **Na szkołę handlową.** — Ministerjum handlu zgodziło się na udzielenie 100 tys. rb. pożyczki ploskirowskiemu Tow. szkoły handlowej, na budowę własnego gmachu szkolnego.

× **Malwersacja.** W Kijowskim centralnem biurze telegraficznem wykryte zostały malwersacje z telegramami giełdowymi na szeroka skalę.

Nie tak dawno, niektórzy spekulanci, otrzymujący z Petersburga specjalne telegramy o nastrojach giełdy i kursie rozmaitych walorów, zwrócili uwagę na okoliczność, iż pewna grupa osób, grających na giełdzie zawsze posiadała najwcześniejsze i najlepsze informacje.

Wkrótce przekonano się, iż osoby te, w jakim tajemniczym sposobie dowiadywały się o kursie papierów na

poł godziny przedtem, niż otrzymywali odnośne telegramy inni spekulanci. Dalsza obserwacja dostarczyła dowodów, iż osoby te otrzymują owe wiadomości w biurze telegraficznem.

## Wiadomości krajowe.

+ **Pogrzeb.** Wczoraj o godz. 3 pp. z domu nr. 89 przy Al. Jerozolimskiej w Warszawie odbył się pogrzeb zwłok Stanisława Mendelzona, redaktora „Przeglądu Codziennego”. W pogrzebie wziął udział liczny zastęp publiczności. Karawan pokryty był wieńcami i kwieciami. Zwłoki złożono na cmentarzu żydowskim.

Nad grobem przemawiali: kandydacja dr. Poznański i w imieniu współpracowników p. Cieszkowski.

+ **Kościół a polityka.** „Nowe Wremia” donosi: „w Warszawie pozwolono założyć z funduszów miejscowych seminarjum duchowne dla współdziałania walce z propagandą katolicyzmu wojującego. Seminarjum zakłada się od sierpnia w postaci 2 klas przyłączonych do szkoły duchownej, t. j. urzeczywistnia się w istocie projekt nowej reformy duchownej szkoły średniej”.

+ **Pomnik Warszawa i Sawy.** Po usunięciu syreny zdobliwej fontanną na rynku Starego Miasta w Warszawie, magistrat zajął się sprawą ustawienia dekoracji, bardziej odpowiedzającej charakterowi tej dzielnicy.

Do opracowania projektów zaproponowano rzeźbiarza p. Otto i architekta Czesł. Przybylskiego. — Pierwszy z nich wykonywa model gipsowy legendowych założycieli miasta, Warszawa i Sawy, ostatni zaś—alegoryczną kaczkę z amorem.

Wybór modelu powierzony zostanie komisji, do której mają być również zaproszeni znawcy zabytków przeszłości.

+ **Strajk tkaczy w Białymstoku.** Agencja telegraficzna petersburska donosi, że z powodu strajku wszystkich tkaczy, daje się odczuwać w fabrykach tkackich brak przędzy, co znowu wywołuje wstrzymanie robót w tychże fabrykach.

Niektóre fabryki już zamknięto.

+ **Co się dzieje z o. Rejmanem?** Pisma galicyjskie donoszą, że b. generał oc. paulinów i przeor Jasnogórski, o. Euzebjusz Rejman po dotychczasowym pobycie w Rzymie, gdzie spędzał czas na pokucie, ma osiąść w jednym z klasztorów na południu Europy.

Podobno o. Rejman spisał pamiętnik szczegółowy za cały czas swego pobytu na Jasnej Górze i złożył go w Watykanie. Pamiętnik ów był przedmiotem rozważań odnośnej kongregacji, która po stwierdzeniu zawartych w pamiętniku faktów, zezwoliła b. przeorowi na dowolny wybór miejsca dalszego zamieszkiwania.

+ **Głodówka na Pawiaku.** W więzieniu na Pawiaku w Warszawie wśród osadzonych tam więźniów wybuchł strajk głodowy.

Do strajku przystąpiło blisko 100 więźniów.

Od trzech dni nie przyjmują oni żadnych pokarmów.

Wczoraj jeden z głodujących zamienił.

Podobno przyczyną głodówki są opłakane warunki, w jakich więźniowie przebywają na Pawiaku.

## O strajku w Łodzi.

„Dziennik Polski” we Lwowie zamieścił artykuł wstępny p. n. „O kawałek chleba”, z którego wyjątki godne są przytoczenia.

„Te walki strajkowe—pisze rzeczona gazeta—spotykają się z dziwną obojętnością ogółu naszego społeczeństwa. Strajkiem słaskim interesowała się Polonia amerykańska daleko silniej, niż kraj macierzysty. Wróżenie strajku łódzkiego jest jeszcze większe. Wielkie europejskie dzienniki, jak „Frankfurter Zeitung” i dzienniki berlińskie poświęcają tym wypadkom wstępne artykuły, ze względu na tysiączne węzły, jakim

przemysł łódzki jest związany z Niemcami.

„Prawda, że Łódź niema bezpośrednich stosunków z Galicją, dla ogółu ziem polskich znaczenie jej jednak jest olbrzymie w znaczeniu bezpośrednim. A i Galicja znajduje się pod pośrednim ekonomicznym wpływem Łodzi większym, niż zwykło się przypuszczać.

Bez względu jednak na znaczenie przemysłu łódzkiego sam fakt strajku około 50,000 robotników, którym przeto jest dotknięte paręset tysięcy ludności, rdzennie polskiej, musi wywołać szerokie zainteresowanie i silne współczucie.

„Społeczeństwo polskie dojrzało, dzisiaj o tyle, że dola naszego ludu odżywa się silnem echem w opinii publicznej, jeśli tylko zwróci się jej uwagę, odnosi się do niej szczerze i mocno.

„Każde, choćby najdrobniejsze polepszenie bytu szerokich warstw robotniczych w Królestwie jest pomnożeniem kapitału narodowego, jest powiększeniem zasobu majątku, skąd można czerpać w przyszłości środki na cele narodowej kultury.

„Dzisiaj pomiędzy robotnikiem, zwłaszcza łódzkim, a ogółem społeczeństwa, istnieje duża przepaść”.

**Jutro odbędą się bezpłatne porady prawne w redakcji naszego pisma od godz. 6-do 7 wiecz.**

## Kronika.

— (s) **Nowe prawo.** Nowe prawo o dokonywaniu egzekucji na mocy nakazów sądów, bez dotychczas obowiązującego, wnoszenia sprawy i wyjednywania wyroku, umieszczono w zbiorze praw.

Nowe prawo, stanowiące o poważnej zmianie w dotychczasowym sposobie egzekwowania należności z aktów niespornych (rejentalnych i weksli protestowych), obowiązywać będzie u nas z dn. 1 (14) stycznia 1914 roku.

Prawo to wywołało istny przewrót w obecnie stosowanych przepisach proceduralnych i przyspieszy wykonanie zobowiązań. Nie mogąc w ramach pobieżnej notatki przedstawić całości tej doniosłej reformy, zaznaczamy, że prawo egzekucji bezpośredniej, w myśl art. 161 i 124, dokonywane będzie przez adnotację na akcie, mającym po dekretacji skreślonej przez sędziego, znaczenie obecnego normalnego nakazu wykonawczego, popularnie zwanego wyrokiem.

Akt ten będzie oddawany właścicielowi komisarzowi (komornikowi) do egzekucji, przyczem strona pozwana nie jest wzywana przez sędziego. Po doręczeniu nakazu komornikowi, tenże przesyła zawiadomienie dłużnikowi z zawiadomieniem, aby w ciągu 3 dni spełnił wyrok, poczem przystępuje do egzekucji przymusowej.

— (d) **Telefon Łódź—Piotrków.** Za dziesięć dni ukończone będzie przeprowadzenie drutów telefonicznych między Łodzią i Piotrkowem.

Komunikacja ta będzie czynna za trzy tygodnie.

— (d) **Telegraf Łódź—Moskwa.** W roku bieżącym przeprowadzone będzie telegraficzne połączenie Łodzi z Moskwą, tak iż wszystkie depesze nadchodzące z Syberji będą nadchodziły znacznie wcześniej.

— (k) **Rozporządzenie policmajstra.** Policmajster m. Łodzi, dokonywał oględzin wielu ulic naszego miasta przyczem zauważył szereg wykroczeń przeciw przepisom sanitarnym i porządku publicznego. Wobec powyższego wystosował do komisarzy policji rozkaz dzienny, polecający usunąć natychmiast zauważone wykroczenia.

— (f) **Z poczty.** Jutro w gmachu poczty głównej o godz. 10 rano odbędzie się licytacja na różne rzeczy stare, aparaty telegraficzne i t.p.

— (f) **Z kolei Fabryczno-Łódzkiej.** Od 28 lipca r. b. na kolei Fabryczno-Łódzkiej obowiązywać będzie nowa taryfa pasażerska.

— (f) **Wybory podatkowe.** Dnia 29 sierpnia r. b. o godz. 12 w południe w domu rekwizytorji III oddziału straży ogniowej ochotniczej przy ul. Mikołajewskiej nr. 54 odbędzie się zebranie właścicieli domów w I rewirze podatkowym, w celu dokonania wyborów do I urzędu podatkowego.

Prawo udziału w wyborach posiadają ci właściciele domów, którzy w tym rewirze mieszkają, prócz tego zaś instytucje i osoby prywatne.

Instytucje i zakłady handlowe biorą udział przez swoich przedstawicieli. Prawo wstępu daje karta zawiadamiająca, ci, którzy zagubili, lub nieotrzymali wpuszczeni nie będą.

— (f) **Podatki.** Wielu obywateli, kupców i przemysłowców, należących do pierwszego rewiru podatkowego m. Łodzi złożyło komitetowi łódzkiemu skargę na wysokość podatku repartacyjnego w tym rewirze. W roku bieżącym podatek repartacyjny jest 8-9 razy wyższy niż w roku ubiegłym, chociaż bilanse firm wykazują zyski znacznie mniejsze.

Protest ten pozostał bez skutku. Jak mówią i inne podatki będą podwyższone.

— (r) **Osobiste.** Jak się dowiadujemy, na zarządzającego V Towarzystwem pożyczkowym, powołanym został długoletni pracownik banku handlowego w Warszawie, p. Aleksander Gersdorff.

Kierownictwo tą instytucją p. G. obejmuje z dniem 1 września r. bieżącego.

— (f) **Z Tow. akcyjnych.** Grono obywateli tutejszych utworzyło w Łodzi nowe Tow. akcyjne, w celu wykupu i prowadzenia dalszego firmy litograficznej „Magnus”. Kapitał zakładowy wynosi 250,000 rb.

Na kapitał ten składa się 1,000 akcji 250-rublowych.

Tutejsze akc. Tow. „Chłopot” utworzone przez Tow. akc. L. K. Poznański, postanowiło zmniejszyć swój kapitał zakładowy o 1,000,000 rb.

Z sumy tej 98,810 rb. użyte będą na pokrycie długów, zaciągniętych przez Tow. w ubiegłym roku operacyjnym, pozostałe zaś 901,190 rb. podzielią między sobą akcjonariusze.

— (s) **Z fabryki Eizenbrauna.** W fabryce Eizenbrauna, przy ul. Widzewskiej nr. 214, robotnicy nie przystąpili jeszcze do pracy, jest wszakże nadzieja, że do porozumienia dojdzie tymi dniami, ponieważ administracja fabryki skłonna jest do ustępstw.

— (o) **Z fabryk.** W dniu dzisiejszym strajkuje w Łodzi 51,599 robotników w 139 fabrykach.

— (k) **Przystąpili do pracy robotnicy następujących fabryk po uzyskaniu podwyżki:**

— Cezara Kreschla przy ulicy Widzewskiej № 114 — 116 robotników.

— W przedalni wełny i skręcalni P. A. Łuszczakow, — 6 robotników.

— W tkalni L. F. i P. br. Kochańskich przy ulicy Widzewskiej № 157.

— W przedalni Stanisława Findeisa przy ulicy Karolewskiej № 44.

— W tkalni mechanicznej A. B. Kasmana przy ulicy Długiej № 138.

— W przedalni wełny Proppe i Fiedlera przy ulicy Lipowej № 88.

— W fabryce M. Warszawskiego przy ulicy Zachodniej № 59.

— W fabryce Z. A. Mintza przy ulicy Długiej № 80, — 10 robotników.

— W fabryce wyrobów wełnianych S. Barcińskiego i S-ki robotnicy prowadzą pertraktacje z administracją fabryczną co do powrotu do pracy.

— (d) **Z Tow. opieki nad zwierzętami.** W piątek d. 25 b. m. o godz. 8 wiecz. w lokalu Tow. pod przewodnictwem prezesa p. B. Dobrantza, odbyło się posiedzenie zarządu łódzkiego oddziału Tow. opieki nad zwierzętami.

Po przejrzeniu i zaakceptowaniu rozmaitych rachunków, odczytano korespondencję, między innymi odezwę wójta Łagiewniki w sprawie 3 mieszkańców wsi Modrzew, którzy niszczyli gniazda owadożernych ptaków, a o czem zawiadomili go członkowie Tow.; postanowiono prosić

wójta, aby szkodników pociągnął do odpowiedzialności sądowej.

Ponieważ doszło do wiadomości zarządu, że niektórzy byli członkowie Tow. opieki nad zwierzętami, korzystając ze starych biletów członkowskich, wymuszają od wójców lub właścicieli koni okaleczonych albo kłulawych, dobrowolne ofiary rzekomo na cele dobroczynne, wzamian za sporządzenie protokółów, postanowiono osobników tych śledzić i przy pierwszej okazji pociągnąć do odpowiedzialności, zwłaszcza że nawet członkowie Tow. mają prawo tylko przy pomocy policji sporządzać protokóły, a kary za przewinienia wymierza sąd. Następnie postanowiono przesłać prośbę do gubernatora piotrkowskiego o pozwolenie na umieszczenie w cyrkulach i innych instytucjach skarbonek do zbierania ofiar na budowę bezpłatnego ambulatorjum dla zwierząt.

W końcu w poczet członków Tow. przyjęto 11 osób.

— (f) **Z Tow. dobroczynności.** W ubiegły piątek, w domu starców i kalek, przy ul. Dzielnej nr. 52, odbyło się posiedzenie nadzwyczajne rady zarządzającej chrześcijańskiego Tow. dobroczynności. Przewodził prezes, pastor Gundlach.

W przemówieniu swem, którem zagalął posiedzenie pastor Gundlach zobrazował ciężką obecną sytuację w przemyśle i prosił obecnych o wypowiedzenie swego zdania w sprawie dorocznej tomboli, wyznaczonej na 10 sierpnia r. b. Wobec bezrobocia w wielkich fabrykach, widoki na powodzenie są niepewne i dlatego pastor Gundlach proponował odłożenie zabawy na wrzesień r. b., w nadziei, że do tego czasu sytuacja w mieście się poprawi.

Ponieważ jednak większość mówców wypowiedziała się za 10 sierpnia, przeto termin ten utrzymano. Rada postanowiła natychmiast rozpocząć prace przygotowawcze i zwrócić się jak zwykle w dziennikach do publiczności łódzkiej z prośbą o poparcie i nieodmawianie podarków opiekunom Tow. zbierającym fanty, tembardziej, że w r. b. z racji bezrobocia Tow. znajduje się w jeszcze trudniejszych warunkach niż w latach ubiegłych.

Członkowie komitetu zabaw podzielili między sobą prace. Ustawienie namiotów poruczono pp.: T. Harzeltowi, E. Heyemu i J. Wagnerowi.

Następne posiedzenie odbędzie się w środę dn. 6 sierpnia.

Postanowiono udzielić ambulatorjum bezpłatnemu pożyczkę w sumie 500 rb. Pożyczka ta, jak i poprzednia pokryta będzie z zapomogi magistratu, jaką wkrótce ambulatorjum otrzyma.

Na utrzymanie w zakładzie leczniczym ucznia klasy 7, rada postanowiła wyasygnować ze swych funduszy 150 rb.

Na kandydatów do przytułku wpisano 8 osoby, chociaż do tej pory nie można było ulokować zapisanych poprzednio 4 kandydatów. Będą oni przyjmowani kolejno.

— (f) **Petop.** Tak dziedzistego i brzydkiego lata, jak mamy obecnie, już oddawna nie oglądaliśmy.

Początek lipca był bardzo ładny. Wydawało się, że nareszcie odetchniemy i że rozpocznie się lato prawdziwe. Potem jednak deszcze rozwiały iluzję. I znowu łodzianin mokł i wdychał do słońca. Ale najcięższym dla nas dniem była sobota ubiegła. Rozpoczęło się pięknie, słońce świeciło jasno na niebie zupełnie czystem. Nic nie zapowiadało deszczu.

Nagle około godz. 6 lunął deszcz krótki ale tak silny, że momentalnie prawie pokrył ulice wodą.

Jak lunął tak przestał. Lecz nie na długo. Po upływie nie całej godziny znowu strumienie wody zaczęły zlewać ziemię. Tym razem był to już zwiol prawdziwie rozpasany Nlebiosza szalały.

Około godziny 8 ulewa ustała. Dopiero teraz rozejrzeć się można było w szkodach. Na niżej położonych ulicach miasta poziom wody doszedł i lokała wysokości. Przez bramy domów woda wlewała się w podwórza, przez okna suterenu do piwnic. Nawet wiele mieszkań parterowych było zalane wodą.

Bruki drewniane zostały zerwane; tysiące kostek płynęło po ulicach

i tworzyło zatory przy zbiegu Piotrkowskiej i Dzielnej, Cegielnianej, Dzielnej, na Wschodniej. Kostki drewniane płynęły aż do Nowego Rynku.

Również i w dzielnicach staro miejskich woda szalała. Rzeka Łódka wystąpiła z brzegów, zalala stragany i domy sąsiednie.

Pod wodą stały przedmieścia Bałuty, Zubardz i Radogoszcz tramwaj w mieście stanęły.

Wielki ruch w ciągu 2 godzin blisko był przerwany.

Dopiero około godziny 9 woda zaczęła powoli z ulic ustępować.

Straty są potężne. Sięgają kilkudziesięciu tysięcy rubli. Również zniszczenie ogromne poczyniła ulewa na polach sąsiednich.

Najbardziej ucierpiały domy №№ 36, 42, 57 i 59 przy ulicy Cegielnianej, przy ulicy Benedykta №№ 19, 35, 42, przy ulicy Długiej №№ 61, 63, 65, 59 i 57, przy ulicy Wschodniej № 55 i przy ulicy Konstantynowskiej № 53.

Na ulcy Zgierskiej z przed domu № 7, woda porwała 7 letnie dziecko i wciągnęła do znajdującego się obok kanału. Z trudem udało się dziecku ocalić.

Wielkie szkody poczyniła ulewa na linii dojazdowej kolejki elektrycznej Łódź—Konstantynów.

Pozrywane przewodniki uniemożliwiły komunikację. Szkody naprawiano z gorączkową szybkością.

Szkoda doprawdy, że prezydent miasta p. Pieńkowski wyjechał z miasta.

W przededniu jubileuszu swego widziałyby jakie korzyści dały miastu jego długoletnie rządy.

— (o) **Statystyka szpitalna.**

W szpitalach tutejszych znajduje się obecnie chorych: w szpitalu Czerwonego Krzyża—59 mężczyzn i 17 kobiet, w szpitalu Aleksandra—88 mężczyzn, w szpitalu małż. Poznańskich 56 mężczyzn i 56 kobiet, w szpitalu Szajblera—13 mężczyzn i 19 kobiet, w szpitalu Gajera—19 mężczyzn i 10 kobiet, w szpitalu Zilberstajna — 14 mężczyzn i 18 kobiet, w szpitalu Anny Marji—59 mężczyzn i 44 kobiet.

— (o) **Statystyka więzienna.** W więzieniu przy ul. Długiej znajduje się 130 mężczyzn i 60 kobiet i w więzieniu przy ul. Milsza 463 mężczyzn.

— (o) **Poszukiwania sądowe.** Władze sądowe poszukują następujących osób, oskarżonych o różne przestępstwa: Nuchima Majmana, 32 lat, Antoniego Adamczewskiego, 31 lat, Stanisława Jędrzejewskiego, 27 lat, Jana Wrzesnia, 37 lat, Jana Wasilewskiego, Michała Wierchowskiego, Józefa Wierzbickiego, 19 lat, Ignacego Morgi, Teklę Łaptoś, Chaima Zompfa, Stanisława Kopcia, 35 lat, Andrzeja Tyszkę i Marjanę Kulağa.

— (o) **Spadki wakujące.** Wydział hipoteczny poszukuje spadkobierców następujących osób: Edwarda Linke, Anny-Karoliny Mantaj, Herszta Cukermana, Izraela Helfgeta, Czesława Topolskiego, Franciszka Benka, Franciszka Sapały, Augusty Kowad ur. Ber, Katarzyny Korockiej, Pocha Żurówicza, Konstancji Staszewskiej, Jakóba Flattau, Wincentego Przybyłowskiego, Karola Pardela, Gabryjela Ruszczyńskiego, Perli Blicher, Moszka Herszberga, Icka Szajnerta, Łukasza Hutnego, Anny-Karoliny Weizand, Michaliny Sączewskiej, Franciszka Flaszki, Józefa Rudolfa, Pauliny Blicher, Stanisława Janoty, Seweryny Dębickiej i Icka Gutwerka.

— (o) **Spadki wakujące.**

Wydział hipoteczny poszukuje spadkobierców następujących osób: Edwarda Linke, Anny-Karoliny Mantaj, Herszta Cukermana, Izraela Helfgeta, Czesława Topolskiego, Franciszka Benka, Franciszka Sapały, Augusty Kowad ur. Ber, Katarzyny Korockiej, Pocha Żurówicza, Konstancji Staszewskiej, Jakóba Flattau, Wincentego Przybyłowskiego, Karola Pardela, Gabryjela Ruszczyńskiego, Perli Blicher, Moszka Herszberga, Icka Szajnerta, Łukasza Hutnego, Anny-Karoliny Weizand, Michaliny Sączewskiej, Franciszka Flaszki, Józefa Rudolfa, Pauliny Blicher, Stanisława Janoty, Seweryny Dębickiej i Icka Gutwerka.

## Wypadki.

— (o) **Dezertor** 4 pułku strzelców, konstytuujących w Łodzi, zbiegł muzykant Stefan Kwiatkowski, 18 lat; zabrawszy ze sobą instrument, nuty i ubranie wojskowe.

Rozesłano za nim listy gończe.

— (o) **Ukarany donżuan.** W sobotę wieczorem przy zbiegu ulic Piotrkowskiej i Zielonej grono młodych ludzi poczęło zaczepiać spacerujące kobiety.

Gdy jeden z nich zaczepił pewną pannę, ta dała mu należną odprawę, ten zwymyslał ją w najordynarniejszy sposób. Obrażona panna zwróciła się o pomoc do posterunkowego stójkowego, który brutalnego donżuana aresztował.

Aresztowany jest to niejaki Icek Cederbaum.

Gdy stójkowy wraz z C. znalazł się na ul. Spacerowej towarzysze aresztowanego usiłovali go odbić policjantowi, lecz na wszczęty alarm, nadszedli stójkowi z pobliskich posterunków i aresztowali jeszcze jednego z zaczepiających, którym jest Berek Brafman.

Obydwóch ich osadzono w areszcie.

**(o) Okradzenie sklepu.** W nocy z soboty na niedzielę nieznanymi złoczyńcami, wylamawszy zamki u drzwi, zakradli się do sklepu kolonialnego Michała Fantulisa przy ul. Piotrkowskiej nr. 109, skąd zrabowali towarów kolonialnych wartości 350 rb. oraz rozbili puszkę do zbierania ofiar, w której znajdowało się około 35 rb.

Odszukaniem złoczyńców zajęła się policja.

**(k) Kradzieże.** Do mieszkania Heleny Rogowskiej, zamieszkałej przy ul. Nowej pod nr. 35 wszedł jej krewny Szczepan Rogowski i skradł z szafy weksel na sumę 250 rb.

Z mieszkania Lejzora Godlewicza, przy ul. nr. 8 skradziono różne rzeczy wartości 160 rb. Złodzieje pozostawili na miejscu łom, wytrychy i inne narzędzia „pracy”.

Z przed domu nr. 40 przy ul. Głównej Sebastianowi Kaźmierczakowi skradziono wóz i konia wartości 150 rb.

**Zamiejscowa.**

**(f) Nauczanie powszechne.** Z początkiem nowego roku szkolnego otworzone będą w powiecie łódzkim 102 szkoły elementarne, w powiecie zaś piotrkowskim 7.

**(x) Z fabryk zgierskich.** W fabryce maszyn Tow. akc. Juljusza Hofmana zaczęto przyjmować na miejsce uwolnionych odlewników, robotników nowych.

Fabryka Tow. akc. zgierskiej manufaktury bawelnianej, pozostaje nadal zamknięta i niema nadziei, aby w najbliższym czasie doszło do zażegnania zatargu. Legitymacje robotników, pozostawione w kantorze fabrycznym, przesłane zostały do kancelarii policmajstra.

Uruchomiono pozostałych oddziałów fabryki Tow. akc. Lorentz i Kruscho zatrudniających z górą 800 robotników, spodziewane jest każdej chwili, gdyż w sobotę podczas układow robotnicy, uzyskawszy 5 proc. podwyżki niemal wszyscy wyrazili chęć powrotu do pracy.

**(x) Podpalenie w Zgierzu.** Onegdaj około północy, w zabudowaniach Gustawa Magiera i wdowy Karoliny Szulcovej przy ul. Wysockiej pod № 6 w Zgierzu, zapalony się ustępy. Przybyła na ratunek straż ogniowa ochotnicza, ogień ugasiła w zarodku.

Podczas akcji ratunkowej, w miejscu, w którym ukazał się ogień, znaleziono szklankę z naftą; oprócz tego ściany ustępów były zlane tym płynem obficie, co dowodzi, że pożar wynikał z podpalenia.

W celu wykrycia podpalacza policja wdrożyła energiczne śledztwo.

**(o) Krwawy porachunek.** W ubiegły piątek w Pabjanicach w bramie domu № 35 przy ulicy Zamkowej kilku złoczyńców napadło na mieszkańca tego domu Władysława Dzikowskiego, zadając mu nożem 5 ran, z których jedna bardzo ciężka brzuszna spowodowała uszkodzenie żełazka z częściowym wypadnięciem go nazewnątrz rany.

Poszwankowanego po doraźnym opatunku przewieziono do szpitala miejskiego w stanie bardzo groźnym budzącym poważne obawy o życie.

Ranny w jednym z napaśników poznał niejakiego Zuba.

Napad dokonany był podobno na tle zemsty osobistej.

**(z) Ucieczka aresztanta.** Onegdaj w nocy z aresztu gminnego w Aleksandrowie, za pomocą wylamania kraty zbiegł aresztant Józef Kac, lat 51, stały mieszkaniec Łodzi, pozostający pod śledztwem jako oskarżony o kradzież.

Za zbiegiem wysłano list gończy.

**(s) Z sądownictwa.** Na stanowisko wiceprokuratora sądu okręgowego w Piotrkowie mianowany został zaliczony do ministerjum sprawiedliwości sekretarz gubernjalny Skowienko.

**(z) Konferencja kantonalna.** Pastor Rudolf Szmidt w Pa-

bjanicach uzyskał pozwolenie ministra spraw wewnętrznych na zwołanie konferencji kantorów pabjanickiej ewangelicko - augsburskiej parafji.

**(x) Fabryka samochodów.** Poddany pruski Alfred Sommer uzyskał pozwolenie gubernatora piotrkowskiego na urządzenie w Łodzi przy ul. Długiej fabryki mechanicznej budowy samochodów i karet.

**(z) Piorun w polu.** Onegdaj około godz. 7 wieczorem podczas burzy piorun uderzył w kopę żyta na polu w pobliżu remizy tramwajów zgierskich, która, pomimo ulewnego deszczu, spłonęła doszczętnie.

**(x) Utonięcie.** Onegdaj w południe na terytorjum cegielni Bauma w Radogoszczu, w znajdujących się tam gliniankach, kapłosię dwóch chłopców, z których jeden, Gustaw Czernik, lat 7, syn Ernesta Czerniaka, właściciela domu przy szosie zgierskiej trafił na głębie i utonął.

Topielca wydobyto z wody dość szybko, wszelkie jednak środki, aby go przywrócić do życia, zawiodły.

**Rozrywki i zabawy.**

**(c) Z parku „Tivoli”.** Proszeni jesteśmy o zaznaczenie, że zapowiedziana na wczoraj wielka zabawa w parku „Tivoli” w Rudzie Pabjanickiej nie mogła dojść do skutku, wskutek olbrzymiej ulewy sobotniej. Zapowiedziana zabawa odbędzie się nieodwołalnie w przyszłą niedzielę.

**Ze sceny i estrady.**

**Repertuar teatru Polskiego w Warszawie.**

Dziś, „Anatol”.  
Jutro i dni następnych aż do niedzieli, premiera, „Lekarz mimo woli” i „Georges Dantin”.

**Kronika sądowa.**

**O zabójstwo.**

W swoim czasie sąd okręgowy piotrkowski rozpatrywał sprawę mieszkańca gm. Babice, powiatu łódzkiego Jana Małolepszego, oskarżonego o zabójstwo niejakiego Jana Chudego. Ten przed skonaniem zeznał, że zabił go Małolepszy, świadkowie zaś twierdzili, że Małolepszy groził Chudemu śmiercią.

Sąd skazał Małolepszego na 12 lat ciężkich robót, z pozbawieniem wszystkich praw i przywilejów.

Od wyroku powyższego Małolepszy apelował do Izby sądowej warszawskiej, która, zmieniając wyrok piotrkowskiego sądu okręgowego, Małolepszego uwolniła od odpowiedzialności. (b)

**Wojna na Bałkanach.**

**Armja rumuńska pod Sofją.**

PARYZ, 27 lipca. (wł.) Armja rumuńska znajduje się w odległości 15 kilometrów od Sofji. W stolicy Bułgarii—panika. Rząd w niebezpieczeństwie.

SOFJA, 28 lipca (wł.)—Kawalerja rumuńska znajduje się w odległości trzech kilometrów od Sofji.

SOFJA, 28 lipca (wł.)—Wojska serbskie i rumuńskie, po zajęciu Derkowiecy i Petroszany pociągnęły w stronę Sofji.

**Aeroplan rumuński nad Sofją.**

SOFJA, 28 lipca. (wł.) Wczoraj unosił się nad miastem aeroplan rumuński, z którego wyrzucono list, zawierający pozdrowienie lotników rumuńskich dla mieszkańców Sofji.

**Walki bułgarsko-greckie.**

PARYŻ, 28 lipca. (wł.)—Donoszą tu, że walka pod Kili Kri zakończyła się zupełnym zwycięstwem greków.

Lewe skrzydło bułgarskie zostało zupełnie rozbite i zniszczone.

**Walki bułgarsko-serbskie.**

BIAŁOGRÓD, 27 lipca. (wł.)—Od soboty wieczorem rozpoczął się silny ruch zaczepny wojsk bułgarskich na wszystkie czołowe stanowiska serbskie. Walki dotychczas się nie skończyły. Wynik do chwili obecnej niewiadomy.

SOFJA, 27 lipca. (p.)—Agencja bułgarska donosi, że ewakuując ze względów politycznych terytorjum serbskie, bułgarzy byli zmuszeni cofnąć się również i od swojej granicy na linii Białohradczik, Kulalon i Palanka wskutek ukazania się wojsk rumuńskich.

Serbowie skorzystali z tego i zajęli część terytorjum bułgarskiego, pomimo obietnic zaprzestania wojny. Ludność uciekała do miejscowości, zajętych przez rumunów, szukając tam schronienia.

**Zwycięstwo serbów.**

BUKARESZT, 27 lipca. (wł.)—Serbowie rozbili wojska generała Kowaczewa i większość ich wzięli do niewoli.

**Abdykacja cara Ferdynanda.**

WIEN, 27 lipca. (wł.) Z Sofji donoszą, że panuje tam rozpacz z powodu nieustannego posuwania się wojsk serbskich i rumuńskich w kierunku Sofji.—Znowu się rozeszły pogłoski o abdykacji cara Ferdynanda.

**Rumunja przeciw Turcji.**

BUKARESZT, 28 lipca (wł.)—Rząd rumuński wystosował notę cyrkularną do mocarstw, w której zaznacza, że konferencja w Bukareszcie będzie bezskuteczna, dopóki mocarstwa nie zmuszą Turcji do opuszczenia Adrianopola i poszanowania dla traktatu londyńskiego.

KONSTANTYNOPOL, 28 lipca (wł.)—W tutejszych kołach politycznych obiegają pogłoski, że Rumunja postanowiła wspólnie z Bułgarią, lub nawet na własną rękę odbić Turcji Adrianopol i zmusić ją do wycofania się po za linię Enos-Midja.

**Mocarstwa przeciw Turcji.**

PARYZ, (wł.), 28 lipca. Donoszą z Londynu, że na wczorajszej konferencji ambasadorów zastanawiano się nad środkami, jakich należy użyć celem zmuszenia Turcji do opuszczenia Adrianopola i wycofania się z Tracji. Mocarstwa pod żadnym warunkiem nie uznają obecnych zdobyczy Turcji i zmuszą ją do zwrócenia terytorjów nieprawnie zagarniętych. Obecny marsz wojsk tureckich na terytorjum Karo bułgarskiem, pogarsza ad maximum sytuację Turcji.

**Stanowisko Rosji.**

LONDYN, 27 lipca. (p.)—Agencja Reutersa dowiaduje się, że stanowisko Rosji — w kwestji wystąpienia tureckich—różni się zasadniczo od stanowiska innych mocarstw. Rosja oświadcza, że nie dopuści nigdy do przywrócenia rządów tureckich w tych prowincjach, skąd już raz turków wygnano.

Wskutek tego Rosja będzie zmuszona przedsięwziąć kroki, w celu usunięcia wojsk tureckich z prowincji zdobytych przez państwa słowiańskie, jeżeli kroki nie będą przedsięwzięte przez wszystkie mocarstwa wspólnie.

Rosja przypuszcza jednak, że do tej ostateczności nie dojdzie i że nie będzie powzięta żadna akcja, która mogłaby wywołać nieporozumienia między mocarstwami.

PETERSBURG, 27 lipca. (wł.)—W ministerjum spraw zagranicznych oświadczone przedstawicielowi W. A. T., że jeżeli konferencja ambasadorów w Londynie poruczy Rosji dokonanie demonstracji w Bosforze, to Rosja nie uchyli się od wypełnienia mandatu. Rola ta przypada Rosji z prawa.

**Demonstracja flot.**

LONDYN, (wł.), 27 lipca. Ambasador rosyjski w Londynie, Bene-

kendorff, otrzymał polecenie od rządu swego, aby obstawał energicznie za demonstracją floty czarnomorskiej w Bosforze, w razie gdyby Turcja nie usłuchała napomnień mocarstw.

**O Armenję.**

LONDYN, (wł.), 27 lipca. „Daily Express” donosi ze źródeł najwiarogodniejszych, że Francja i Anglja, oraz państwa, należące do trójprzymierza, wysłały do Petersburga notę upoważniająca Rosję do zajęcia Armenji, w razie gdyby Turcja nie spełniła postulatów mocarstw.

**Porozumienie Austrii i Rosji.**

PARYZ, (wł.), 27 lipca. „Matin” donosi, iż do porozumienia między Austrią i Rosją doprowadziły Włochy, które przy tej sposobności wy-targowały kilka wysp Egiejskich, do których rościła pretensje Grecja.

**Austria i Sandżak.**

BUDARESZT, (p.), 27 lipca. Gazeta „Budapeszt” dowiaduje się, że wojska austriackie niewątpliwie wkroczą do Sandżaku, jeżeli Serbja i Grecja nie umiarkują swych żądań.

**Stanowisko Turcji.**

PETERSBURG, (wł.), 27 lipca. B. attache wojskowy przy Wielkiej Porcie oświadczył w wywiadzie dziennikarskim, że na Turcję podzielać mogą tylko środki stanowcze, gdyż noty dyplomatyczne na Portę nie wywierają wrażenia.

**Turcja nie ustępuje.**

WIEN, 28 lipca. (wł.)—Według doniesień z Konstantynopola, Wysoka Porta oczekuje dziś lub najpóźniej jutro interwencji mocarstw, jednakże ze względu na niezdecydowane stanowisko mocarstw, Wysoka Porta postanowiła prowadzić nadal akcję wojenną. Następca tronu tureckiego wyjechał do Adrianopola.

KONSTANTYNOPOL, 28 lipca. (wł.) Ze wszystkich stron przybywają tu deputacje i wybitne osobistości, które zaklinają rząd turecki, żeby raczej zginał, niżby miał ustąpić Bułgarij Adrianopol i Trację. — Wskutek tego minister Osman Nizami pasza wyjeżdża do Londynu, aby przedstawić położenie Turcji i uzyskać zgodę mocarstw na zatrzymanie zajętych w obecnym marszu terytorjów.

**Manifestacja.**

KONSTANTYNOPOL, 27 lipca (wł.) Wczoraj podczas selamliku, doszło do entuzjastycznych manifestacji patriotycznych. Tłumy przeciągały przez miasto z okrzykami: „Niech żyje pa-dyszach!”

Sułtan postanowił ofiarować klejnoty koronne na cele wojenne.

**Trofea turków.**

KONSTANTYNOPOL, (wł.), 28 lipca. Wczoraj przewieziony został do Konstantynopola generał bułgarski Popow, wzięty do niewoli w Adrianopolu. W Adrianopolu w ręce tureckie wpadło 150 armat, 50,000 karabinów i wiele amunicji. Armaty są to przeważnie dawniejsze tureckie działa forteczne Adrianopola.

**Rokowania pokojowe.**

BUKARESZT, (p.), 27 lipca. Rokowania pokojowe rozpoczną się w śróde.

BIAŁOGRÓD, (p.), 27 lipca. Według doniesień gaz. „Politika” Serbja zażąda odstąpienia całego terytorjum starej Serbji i Macedonji, powtórnie zajętego przez wojska serbskie, a to w celu wyrównania starej granicy, która powodowała częste nieporozumienia, oraz kontrybucji wojennej.

BUKARESZT, (p.), 27 lipca. Delegatami pokojowymi Rumunji wyznaczeni zostali: prezes ministrów Take, Jonescu i Margilomai.

BUKARESZT, (wł.), 27 lipca. Delegaci bułgarscy przyjeżdżają na konferencję pokojową dziś, zaś serbscy, czarnogórcy i greccy — jutro.

BUKARESZT, 28 lipca. (wł.) Delegaci bułgarscy przybyli już do Bukaresztu. Przybycie Veniselososa oczekiwane jest jutro.

**Warunki Serbji.**

BIAŁOGRÓD, 28 lipca. (wł.)—Warunki Serbji, postawione Bułgarij, brzmią, jak następuje: do Serbji

nałęzą wszystkie po raz drugi zdobyte terytoria, nastąpi uregulowanie granic starej Serbji, Bułgarja zapłaci odszkodowanie wojenne.

#### Warunki Grecji.

LONDYN, 28 lipca (wł.).—Grecki prezes ministrów oświadczył wobec grona wybitnych polityków, że Grecja nie postawi Bułgarji zbyt uciążliwych warunków i że uregulowanie granicy greckiej nie wypadnie na niekorzyść Bułgarji. Mocarstwa zgadzają się na to, aby Kawala należała do Grecji, pod warunkiem, że Włochy uzyskają jedną z tych wysp, a mianowicie Stampalie.

PARYŻ, 28 lipca, (wł.). Z Aten donoszą, że król grecki, do którego Bułgarja zwróciła się bezpośrednio o zawieszenie broni, odrzucił te żądanie ze względów strategicznych i dlatego, że Bułgarja żywi nieczyste zamiary.

## Telegramy.

#### Tajemniczy skon.

LUBLIN, 27 lipca, (wł.) Zmarł tutaj nagle sędzia śledczy Zenon Nieciecki.

Skon ten jest żywo w mieście komentowany.

Istnieje nawet przypuszczenie, że sędzia Nieciecki został otruty. Wobec tego zarządzono analizę wnętrzości.

Całe miasto wynikiem analizy, jak również tajemniczym owym skonem jest wysoce zainteresowane.

#### Zamach na policmajstra.

JELIZAWETPOL, 27 lipca, (P.) W pobliżu ogrodu miejskiego dwoma wystrzałami zraniono śmiertelnie policmajstra Bannikowa.

#### Zawieszenie konstytucji w Czechach.

WIEN, 27 lipca, (wł.) Cesarz Franciszek Józef zawiesił konstytucję w Czechach. Sejm czeski rozwiązano. Ustanowioną została komisja rządowa, pod przewodnictwem konserwatysty Schoenborna, złożona z pięciu Czechów i trzech Niemców.

WIEN, 27 lipca, (p.) W wczorajszym numerze „Wiener Ztg.” ogłoszony został dekret cesarski o rozwiązaniu sejmu czeskiego i upoważniający rząd do wyznaczenia nowych wyborów.

Drugi dekret wyznacza komisję do zarządzania krajem na czele z b. członkiem czeskiego zarządu ziemskiego hr. Schoeborn.

Ustanowiono również dodatkowe podwyższenie w Czechach niektórych podatków. Wprowadzono miejscowy podatek od piwa w celu wyszukania dodatkowych funduszy dla zarządu krajem.

W ogłoszonym orędziu cesarskim na imię prezesa ministrów hr. Sturghka wyrażono życzenie, by czasowy zarząd kraju możliwie szybko ustąpił miejsca konstytucyjnym organom zarządu na zasadach wspólnej działalności obu narodowości Czech.

PRAGA, 27 (7)—(P.) Stronnictwo młodoczeskie w odezwie do narodu czeskiego, oskarżając Niemców i rząd o zawieszenie autonomji, protestuje przeciwko antikonstytucyjnej komisji rządowej, nawołując wszystkie stronnictwa czeskie do jedności i podkreśla konieczność reformy wyborczej w duchu demokratycznym.

Cała prasa czeska wyraża energiczny protest przeciwko zarządzeniom wyjątkowym w Czechach.

#### Wojna domowa w Chinach.

TOKJO 27 lipca, (P.) Na wody chińskie odplynęły dwa krazownikijapońskie.

LONDYN, 27 lipca, (P.) Do agencji Reutnera telegrafują z Szanghaju, że odbyła się tam narada wybitnych działaczy społecznych, którzy przyłączyli się do rewolucji. Wynikiem narady było wysłanie do Juanszikaja depeszy, stawiającej warunki, mające służyć za podstawę do rokowań pokojowych.

SZANGHAJ, 27 lipca, (P.) Ocze-

kiwane tu jest przybycie dwu krazownikow angielskich.

SZANGHAJ, 27 lipca, (P.) Urzędownie ogłoszono, że Suczhoufu znajduje się w rękach wojska północnego. Krazą pogłoski, że za głowę generała Chuansina oznaczono nagrodę 200,000 taelów. Wiele pism rewolucyjnych zawieszono. Załoga fortów wusuńskich przeszła na stronę wojska północnego.

SZANGHAJ, 27 lipca, (P.) Południowcy cofnęli się na poprzednio zajmowane pozycje. Walka wrzała przez całą noc. Wojsko chunańskie atakowało arsenał od strony zachodniej. Wojsko północne urządziło wyścig z arsenału przyczem ich atak przeciw powstańcom popierały okrutne wojenne ognie działowym. Mnóstwo domów w mieście i w okolicznych wsiach zrujnowały kule działowe. Jakkolwiek bitwa była zaciekła, jednakże nie dała wyników decydujących.

PEKIN, 28 lipca, (wł.) Wczoraj zajęły wojska rządowe fortecę Woostung, lecz następnie rewolucjonisci odbili tą placówkę. Dotychczasowy przywódca rewolucjonistów wycofał się i wybrano na jego miejsce innego, który oświadczył, że będzie walczył tylko w takim razie, gdyby został zaatakowany. Z Japonji przybywają liczni ochotnicy do szeregów rewolucyjnych.

#### Wypadek z samochodem.

POZNAŃ, 28 lipca, (wł.) Wczoraj w Jerku, w powiecie kościańskim wrócił się samojazd pani Podkomorskiej. Właścicielka została zabita na miejscu, a córka jej ciężko ranna.

#### Szykany pruskie.

BERLIN, 28 lipca, (wł.) — „Podczas ćwiczeń sokolskich, policja zakazała publicznych występów drużyn nieletnich.

#### Zamach na prezesa ministrów.

LIZBONA, (wł.), 28 lipca. Na dworcu w Santa Re Anata aresztowano znanego anarchiste Cuncha Newesa w chwili, gdy prezes ministrów Costa wsiadał do pociągu. Aresztowano go na skutek doniesień policji brazylijskiej, która dowiedziała się, że Newes zamierza dokonać zamachu na prezesa ministrów.

#### Katastrofa kolejowa.

KOPENHAGA, 28 lipca, (wł.) — Jak obecnie donoszą, podczas katastrofy kolejowej w Braming, która nastąpiła nie z winy personelu kolejowego, zginęło 16 osób, a 70 odniosło rany.

#### Bezrobocie.

DREMEN, 27 lipca, (P.) Liczba strajkujących dosięgła liczby 16,000 osób. Prócz robotników dokowych strajkują również pracujący w składach drzewa i stolarze.

#### Demonstracje antimilitarne

PARYŻ, 28 lipca, (wł.) W Improvece przyszło wczoraj do burzliwych demonstracji antimilitarnych. Deputowany Lechevre zamierzał wygłosić przemówienie za trzyletnią służbą wojskową, lecz zaledwie padły pierwsze słowa przemówienia zaczęto wznosić okrzyki „Precz z armją” „precz z trzyletnią służbą wojskową”. Techevre rażony kamieniem, padł zły krwią. Demonstracje trwały do wieczora.

#### Smierć lotnika.

PARYŻ, 28 lipca, (wł.) 20-letni lotnik Chambion spadł ze znacznej wysokości i zabił się miejscu.

#### Groźba strajku powszechnego.

MADRYT, 28 lipca (wł.).—Robotnicy fabryczni w Barcelonie postanowili zastrajkować wobec tego, że zostały odrzucone ich żądania, dotyczące powiększenia zarobków i skrócenia dnia roboczego. Socjaliści grożą wywołaniem strajku powszechnego w całej Hiszpanji, jeżeli rząd nie

zaprzestanie swej akcji wojennej w Maroku.

#### Ekscesy sufrażystek.

LONDYN, 28 lipca, (wł.) — Wczoraj przyszło do zaciętej walki pomiędzy sufrażystkami, policją i zwolennikami sufrażystek. Sylwia Pankurst, córka znanej przywódczyni sufrażystek wygłosiła do licznie zgromadzonego tłumu przemówienie, w którym wzywała do uderzenia na gmachy ministerjalne. Kiedy policja usiłowała aresztować mówczynię, tłum rzucił się na policję i wywiązała się zawięta walka, która trwała do późnego wieczora. W końcu policji udało się zaaresztować p. Pankurst i przeprowadzić do odwachu policyjnego, gdzie sufrażystka powybiła natychmiast prawie wszystkie szyby. Tłum uderzył na ministerjum spraw wewnętrznych i powybiłszyby.

#### Rekord lotniczy.

LONDYN, 28 lipca, (wł.) Nowy rekord światowy wysokości ustanowił lotnik Harges, który, na polu lotniczym w Broklam wznosił się do 2,595 metrów, mając 2 pasażerów.

## Dział handlowy.

Berlin, 26 lipca.

I dzisiaj usposobienie na giełdzie było niewyraźne i przeważała tendencja zniżkowa, gdyż położenie nie wykazało żadnej zmiany na lepsze, do czego doszło jeszcze zaniepokojenie, wywołane wiadomościami o rzekomej mobilizacji trzech korpusów tureckich w Małej Azji.

Na giełdzie berlińskiej mimo to tendencja była stosunkowo silną, głównie na skutek pomyślnych wiadomości z giełdy nowojorskiej i polepszeniu się widoków na rynku handlu żelazem. Coprawda brak było większego zainteresowania i z tej przyczyny giełda nie wykazała znaczniejszego obrotu.

Giełda londyńska mimo korzystnych wiadomości z Ameryki trzymała się słabo, kursy kolei kanadyjskiej spadły nawet o 1 i pół proc. Akoje i listy zastawne kolei krajowych lepiej trzymały się w kursie.

Na giełdzie wiedeńskiej kursy spadły również znacznie, usposobienie było pesymistyczne.

Giełda petersburska trzymała się słabo, brak było zainteresowania, tak że i tam kursy doznały częściowo zniżki.

Kolej warszawsko-wiedeńska, którą w początku 1912 r. zakupił rząd rosyjski, zwoluje na 16 (20) sierpnia walne zgromadzenie akcjonariuszów, aby załatwić resztę spraw dotyczących sprzedaży spółki, taksamo sprawę dywidendy za r. 1911, której im rząd dotąd jeszcze nie wypłacił.

Kapitał francuzki w Rosji, ulokowany w różnych przedsiębiorstwach, według sprawozdania rosyjsko-francuzkiej izby handlowej wynosi 376,662,600 rb.

Półw śledzi na morzu bałtyckim i import do szerszenia zmniejsza się z roku na rok, z tego powodu też ceny się podwyższały. W pierwszym półroczu r. 1913 import wynosił 82,040 ton, w tym samym czasie 1912 roku 83,610 ton a 1911 r. 88,548 ton. Płacono przeciętnie 37 do 51 mk. za tonę bez cła.

Znawca w Rosji według sprawozdania międzynarodowego zakładu rolniczego w Rzymie wynosić będą: 13,909,800 ton (126,5 proc.) pszenicy, 23,467,300 ton (91,4 pr.) żyta 11,547,200 ton (16,3 proc. pszenicy, 14,944,000 ton (105,8 pr.) owsa w porównaniu do roku ubiegłego.

Na giełdzie zbożowej w Berlinie z powodu polepszenia się pogody i znacznej podaży z prowincji ceny doznały zniżki. Pszenicę notowano o trzy czwarte mk., żyto 1 i jedna czwarta do 1 i trzy czwarte mk. niżej. Owies trzymał się również słabo z powodu korzystnych ofert z zagranicy.

#### Ceny targowe.

Monety. W Berlinie płacono: 26 lipca 25 lipca Bankn. austrj. za 100k. 84,65 m. 84,65 m. Bankn. rosyjs. za 100 r. 214,90 m. 214,85

#### Ceny zboża.

Z dnia 25 lipca (za 1000 klgr. w markach).				
	Pszenica	Zyto	Jęczmień	Owies
Szczecin	190-198	150-167	—	150-165
Poznań	194-198	164-165	140-155	156-159
Wrocław	199-201	169-171	144-147	157-159

#### Wełna.

W handlu wełną usposobienie bez zmiany. Wełna w gatunkach średnich została prawie zupełnie ze składów wykupiona—nieco lepsze gatunki mają zbyt trudniejszy, wysokocienkie zaś wyborowe partje dotychczas są prawie nietknięte. Popytu na nie niema pomimo mocniejszej tendencji na rynkach zagranicznych i rosyjskich. Czwarta serja akcji na wełnę kolonialną w Londynie została zamknięta przy tendencji stałej. Zapotrzebowanie lepszych gatunków było ożywione. Ceny obniżyły się wogóle o 5 proc. w porównaniu do cen końcowych serji poprzednich.

Właścicielka pracowni gorsetów

**„Pavillon”**  
Piotrkowska № 85  
dawniej Wólczańska 21  
wyjechała. 2819-3

Akuszerja i choroby kobiece  
Piotrkowska 120 tel. 31-82

Dr. med. S. Aronson

były asystent klinik berlińskich.  
Przyjmuje: do 10 i pół rano i od 5-7 po poł  
w niedzielę od 11-1. r9361-

Pensjonat „Savoy“

w Krakowie, ul. Krupnicza 22 I-p.  
urządzony z komfortem i oświetl.  
elektr. Łazienki. Teleron. Kuchnia wy-  
borowa. Ceny przystępne.

#### Profesors

**Edward Smidowicz**  
udziela lekcji muzyki (fortepian)  
osobiste porozumienie się w Po-  
niedzielki i Piątki w szkole Tow.  
uuz. im. Szopena (Piotrkowska 108)  
od 7-8 wiecz. 26-285

**Profesor Spiewu**

(prof. Szkoły Im. Szopena)  
Od 1-go Września rozpoczyna  
lekcje śpiewu salonowego  
(szkoła włoska), solfegio, historii  
muzyki. Udziela na pensjach lek-  
cji śpiewu zbiorowego. Studja par-  
tycji. Opracowanie repertuaru ope-  
rowego. Wiadomość do 1 Września  
w redakcji K. Ł. sub „Prof. Spiewu.”

## Literat

udziela lekcji historii, literatury pol-  
skiej, historii polskiej i powszech-  
nej — w domach prywatnych.

Oferty w redakcji Nowego Kur-  
jera Łódzkiego sub. „Literat”

#### Dentysta

**E. Koprowski**

przeprowadził się na ul. Piotrkow-  
ską 35, (dawniej W. Szyncer).

Przyjmuje z wszelkimi chorobami zębów i ja-  
my ustnej codziennie od 9-ej do 1-ej i od 3-ej  
do 7-ej po poł. Złote korony i mosty (zęby  
bez podniebienia) zęby sztyftowe.

Usunięcie zębów absolutnie bez bólu za-  
pomocą najnowszych znieczulających środków.  
Reparacja sztucznych zębów na poczekaniu.  
2500-12